

Drogi inteligencji w PRL

28.09.2007

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dodatek historyczny IPN

Nasz Dziennik 4/2007

Drogi inteligencji w PRL



W latach II wojny światowej z rąk Niemców i Sowietów zginęły tysiące przedstawicieli naszej inteligencji. Ci, co przetrwali, w dużej mierze pozostali na emigracji bądź wypełnili stałkowiskowe wojenne

W centennialnym cyklu prezentującym dorobek badawczy Instytutu Pamięci Narodowej ukazały się dotąd 3 numery: *Zobowiązań Wyklęci* („Nasz Dziennik”, 20.06.2007), *Zagłada Kresów* („ND”, 27.07.2007) i *Instalowanie systemu komunistycznego* („ND”, 31.08.2007).

W następnym wydaniu przedstawimy kolejne tematy z dziejów Polski lat 1939-1956, m.in.: *Polskie Państwo Podziemne oraz Komunistyczne wpiętnienie i inne nieliche sprawy*.

Czwarty numer dodatku poświęcimy *Intencji i postawom inteligencji w pierwszej dekadzie Polski Ludowej* – prezentujemy kilka biografii heroicznych, ale także portret tych, którzy poszli z władzą komunistyczną na różnego rodzaju kompromisy.

Inteligencja bezkompromisowa

Dr hab. Jan Żaryn

Dlaczego tak łatwo po 1945 r. historia polska wiodła „w związy młode” – jak pisał Wiesław P. Szymanski – z komunistami, dlaczego tak łatwo szło na kompromisy? Dlaczego historycy, walczący z cenzurą o powstanie wolnej prasy, do swoich badań – o czym pisał Zbigniew Hrodek – jako środowisko tak łatwo ulegli politycznym i ideologicznym naciskom. Zdaniem autora łatwo szło się na kompromisy – powrócił za Szymanskim i Stanisławem Musiałem, autorem ważnej pracy „Między kompromisem a zdradą. Inteligencja wobec przemocy 1945-1956”. Kompromis ten stał się fundamentem „harfii dorobowej” autorstwa „niezłomnych umysłów” – o czym pisał swego czasu także Jacek Torzecki i Czesław Miłosz.

Kiedy skończyła się zatem epoka bezkompromisowości polskiej inteligencji? W latach 1939-1945 na ziemiach polskich zginęła wielka część humanistów, filozofów, przedstawicieli nauk ścisłych i biologicznych. Zarówno Niemcy w ramach akcji AB, jak i Sowietów mordujący Polaków w Katyniu czy Twierzy przetrwali na ziemi polskiej nie tylko spustoszenie cywilizacyjne, ale także wspólny plan likwidacji najwyższej warstwy dla narodu grupy społecznej – inteligencji. Ci, którzy przetrwali, łapani, powstanie i obozy koncentracyjne oraz deportacje i błąd, po wojnie znaleźli się na emigracji bądź pozostali w kraju – osaczeni przez powstającą władzę komunistyczną. Wypienia stałkowiskowe wypełniły się ponownie przedstawicielami polskiej inteligencji, w tym politykami wszelkich orientacji niepodległościowych (od piłsudczyków z płk. Władysławem Lipińskim na czele, poprzez socjalistów z Kazimierzem Pużalskim, chładek z piastem i flozofem Jerzym Braunem, aż do narodowców, z wieloma profesorami, jak choćby członkowie Komitetu Ziem Wschodnich).

Zakończanie na s. 8

Pliki do pobrania

[Drogi inteligencji w PRL - „Nasz Dziennik”, 4/2007 \(4\) \(pdf, 1.03 MB\)](#)